

POSTANOWIENIE

Dnia 22 listopada 2019 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Małgorzata Wąsek-Wiaderek

w sprawie **W. K.**

skazanego za przestępstwo z art. 284 § 1 k.k. w zw. z art. 294 § 1 k.k.

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na posiedzeniu w dniu 22 listopada 2019 r.,

w trybie art. 535 § 3 k.p.k. kasacji obrońcy skazanego od wyroku Sądu Apelacyjnego w (...) z dnia 27 listopada 2018 r., sygn. akt II AKa (...), utrzymującego w mocy wyrok Sądu Okręgowego w W. z dnia 26 czerwca 2018 r., sygn. akt V K (...),

p o s t a n o w i ł:

- 1. oddalić kasację jako oczywiście bezzasadną;**
- 2. zwolnić skazanego W.K. od zapłaty na rzecz Skarbu Państwa kosztów sądowych postępowania kasacyjnego;**
- 3. zasądzić od skazanego W.K. na rzecz oskarżyciela posiłkowego D. Spółka z o.o. w W. kwotę 720 zł (siedemset dwadzieścia złotych) tytułem zwrotu wydatków poniesionych na wynagrodzenie pełnomocnika za sporządzenie odpowiedzi na kasację.**

UZASADNIENIE

Sąd Okręgowy w W. wyrokiem z dnia 26 czerwca 2018 r., w sprawie o sygn. akt V K (...), uznał oskarżonego W.K. za winnego popełnienia czynu z art. 284 § 1 k.k. w zw. z art. 294 § 1 k.k., za który wymierzył mu, przy zastosowaniu art. 37b k.k., karę 6 miesięcy pozbawienia wolności i 2 lat ograniczenia wolności z obowiązkiem wykonywania nieodpłatnej kontrolowanej pracy na cele społeczne w

wymiarze 20 godzin w stosunku miesięcznym. Ponadto orzeczono o kosztach procesu.

W apelacji od tego wyroku obrońca sformułował trzy zarzuty naruszenia przepisów postępowania, które skutkować miały błędem w ustaleniach faktycznych, polegającym na przyjęciu, że D. sp. z o.o. w okresie od 8 października do 16 grudnia 2010 r. spłaciła dobrowolnie w całości należności wynikające z wyroku Sądu Apelacyjnego w (...) z 13 września 2010 r., sygn. akt: I ACa (...), na rzecz B. sp. z o.o., co z kolei doprowadziło do błędnego uznania oskarżonego za winnego popełnienia czynu z art. 284 § 1 k.k. w zw. z art. 294 § 1 k.k. Zarzucane w apelacji naruszenie prawa karnego procesowego miało polegać na: I) błędnym oddaleniu wniosków dowodowych zgłoszonych w piśmie z dnia 14 lutego 2018 r.; II) nierozpoznanie wniosku dowodowego zawartego w piśmie z dnia 30 maja 2017 r.; III) naruszeniu art. 7 k.p.k. przez błędną ocenę dowodu z wyjaśnień oskarżonego.

W apelacji obrońca wniósł o uzupełnienie przewodu sądowego i przeprowadzenie dowodów z przesłuchania 11 świadków oraz z akt spraw wyszczególnionych spraw sądowych.

Wyrokiem z dnia 27 listopada 2018 r. Sąd Apelacyjny w (...), w sprawie o sygn. II AKa (...), po rozpoznaniu apelacji obrońcy oskarżonego, utrzymał w mocy zaskarżony wyrok.

Od wyroku Sądu Odwoławczego kasację wywiódł obrońca skazanego W.K.. Skarżąc wyrok w całości na korzyść skazanego, sformułował następujące zarzuty: „I. rażąco obrazę przepisów postępowania, mogącą mieć istotny wpływ na treść orzeczenia, tj. art. 170 § 1 pkt 2, pkt 3 i pkt 5 k.p.k. w zw. z art. 6 k.p.k. poprzez błędne oddalenie przez Sąd drugiej instancji wszystkich wniosków dowodowych skazanego, a mianowicie zarówno tych zgłoszonych w piśmie z dnia 30 maja 2017 r. (k. 931 i nast.) o przeprowadzenie dowodu z akt spraw (a konkretniej dokumentów zalegających w aktach spraw sądowych szczegółowo wskazanych w tymże piśmie, które zostałyby wskazane po ich dołączeniu do akt niniejszej sprawy), jak i w piśmie z 14 lutego 2018 r. o przeprowadzenie dowodu z przesłuchania świadków i błędne przyjęcie przez Sąd odwoławczy, że okoliczności, na które miałyby zostać przeprowadzone powyższe dowody nie mają znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy, w sposób oczywisty zmierzają

do przedłużenia postępowania oraz przeprowadzenie tych dowodów byłoby nieprzydatne do stwierdzenia okoliczności dotyczących meritum sprawy, podczas gdy okoliczności, które miały zostać wykazane zawnioskowanymi dowodami zmierzały do uprawdopodobnienia okoliczności korzystnych dla skazanego (zmierzających do podważenia dowodów przeciwnych do linii obrony skazanego), co w konsekwencji zdaniem obrońcy skazanego doprowadziło do pozbawienia tegoż prawa do obrony na etapie całego postępowania sądowego, gdyż skazany - poza swoimi wyjaśnieniami i kilkunastoma dokumentami złożonymi do akt sprawy - nie miał możliwości zaoferowania jakiegokolwiek dowodu na swoją obronę, który podważałby ustalenia zarówno Sądu pierwszej instancji, jak i Sądu odwoławczego;

II. rażąco obrazę przepisów postępowania, mogącą mieć istotny wpływ na treść orzeczenia, tj. art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 170 § 2 k.p.k. w zw. z art. 6 k.p.k. poprzez nierozpoznanie przez Sąd odwoławczy zarzutu postawionego w apelacji obrońcy z urzędu oskarżonego (tu: skazanego) obrazu przepisu postępowania, tj. art. 170 § 2 k.p.k., zgodnie z którym nie można oddalić wniosku dowodowego na tej podstawie, że dotychczasowe dowody wykazały przeciwieństwo tego, co wnioskodawca zamierzał udowodnić, co dodatkowo wzmacnia pogląd, iż Sąd odwoławczy niejako a priori przyjął, że z uwagi na cały wachlarz dowodów przeciwnych do linii obrony skazanego, nie ma potrzeby przeprowadzenia dowodów zgodnie z wnioskiem skazanego, co w konsekwencji doprowadziło do pozbawienia skazanego prawa do obrony na etapie całego postępowania sądowego.”

Podnosząc powyższe zarzuty, skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi Apelacyjnemu w (...) do ponownego rozpoznania.

W odpowiedzi na kasację, Prokurator Prokuratury Regionalnej w W. wniósł o jej oddalenie jako oczywiście bezzasadnej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Kasacja okazała się oczywiście bezzasadna, co pozwoliło na jej oddalenie w trybie art. 535 § 3 k.p.k.

Zgodnie z wolą ustawodawcy kasacja jest nadzwyczajnym środkiem zaskarżenia skierowanym przeciwko orzeczeniu wydanemu przez sąd odwoławczy

na skutek rozpoznania środka odwoławczego. Celem postępowania kasacyjnego jest wyeliminowanie z obrotu prawnego orzeczeń dotkniętych poważnymi wadami w postaci bezwzględnych przyczyn odwoławczych lub innych naruszeń prawa, ale o charakterze rażącym, a jednocześnie takich, które miały istotny wpływ na treść orzeczenia. Możliwość wniesienia skutecznej kasacji jest zatem istotnie ograniczona. Postępowanie kasacyjne nie jest z pewnością postępowaniem, które ponawiać ma kontrolę odwoławczą. W toku tego postępowania z założenia nie dokonuje się zatem kontroli poprawności oceny poszczególnych dowodów, nie weryfikuje zasadności ustaleń faktycznych i nie bada współmierności orzeczonej kary (por. m.in.: postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 21 września 2017 r., IV KK 276/17).

Ustawodawca precyzyjnie wskazał, jakie wymogi musi spełniać rzetelna kontrola odwoławcza, nakładając na sąd rozpoznający apelację od wyroku obowiązek „rozważenia wszystkich wniosków i zarzutów wskazanych w środku odwoławczym” (art. 433 § 2 k.p.k.). Sąd Najwyższy w swoim orzecznictwie wielokrotnie podkreślał, że przepis art. 433 § 2 k.p.k. ma charakter bezwzględny i nakazuje sądowi odwoławczemu rozważenie wszystkich wniosków i zarzutów zawartych w środku odwoławczym, zaś pominięcie niektórych z nich, czy też odniesienie się do nich jedynie ogólnikowe, bez podania konkretnych i rzeczowych argumentów, dla których nie zostały uwzględnione, stanowi naruszenie art. 433 § 2 i art. 457 § 3 k.p.k. (por. m.in. następujące wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 28 marca 2018 r., IV KK 358/17; z dnia 12 marca 2018 r., II KK 382/17, z dnia 13 grudnia 2017 r., II KK 304/17, orzeczenia dostępne w bazie orzeczeń SN „Supremus”).

Trzeba też przypomnieć, że obecnie, na skutek nowelizacji kodeksu postępowania karnego, która weszła w życie dnia 5 października 2019 r., nie można uchylić wyroku sądu odwoławczego z tego powodu, że jego uzasadnienie nie spełnia wymogów określonych w art. 457 § 3 k.p.k. (art. 537a k.p.k. wprowadzony ustawą z dnia 19 lipca 2019 r. o zmianie ustawy – Kodeks postępowania karnego oraz niektórych innych ustaw; D. U. z 2019 r., poz. 1694).

Przenosząc powyższe ogólne dyrektywy na grunt rozpatrywanej sprawy należy stwierdzić, że kontrola odwoławcza przeprowadzona przez Sąd Apelacyjny

w (...) w rozpatrywanej sprawie spełniała wymogi art. 433 § 2 k.p.k. Oba zarzuty kasacyjne, zarówno pierwszy, dotyczący decyzji dowodowych podejmowanych przez Sąd Odwoławczy, jak i drugi, dotyczący już bezpośrednio jakości kontroli odwoławczej, okazały się oczywiście bezzasadne.

Należy już w tym miejscu zauważyć, że w rzeczywistości oba zarzuty kasacyjne sprowadzają się do zakwestionowania podstaw i zasadności oddalenia przez Sąd I instancji, a następnie Sąd II instancji, wniosków dowodowych złożonych przez obrońcę skazanego w toku przedmiotowego postępowania. Zarzut I kwestionuje oddalenie przez Sąd Apelacyjny w (...) wniosków dowodowych, które zostały ponownie sformułowane w apelacji a wcześniej – na etapie postępowania pierwszoinstancyjnego. Jeden z tych wniosków został wcześniej oddalony przez Sąd I instancji na podstawie art. 170 § 1 pkt 2 i 5 k.p.k., drugi zaś nie został rozpoznany przez ten Sąd. Z kolei drugi zarzut kasacyjny dotyczy już wyłącznie jakości kontroli odwoławczej przeprowadzonej przez Sąd Apelacyjny w (...). Skarżący zarzuca, że Sąd ten nie odniósł się w ogóle do zarzutu postawionego w apelacji a dotyczącego naruszenia przez Sąd I instancji art. 170 § 2 k.p.k. Miało to skutkować naruszeniem również art. 6 k.p.k. W istocie więc, także zarzut drugi kasacji kwestionuje decyzję o oddaleniu wniosków dowodowych obrony.

Odnosząc się do pierwszego z zarzutów kasacyjnych trzeba zauważyć, że Sąd Apelacyjny wyjaśnił niejako dwukrotnie czym uwarunkowana była decyzja w przedmiocie wniosków dowodowych zgłoszonych w apelacji (jak już wskazano, te wnioski dowodowe odpowiadają przednio złożonym przez obrońcę skazanego w piśmie z dnia 30 maja 2017 r. i 14 lutego 2018 r. na etapie postępowania pierwszoinstancyjnego). Prawdą jest, że Sąd Okręgowy do wniosku dotyczącego dopuszczenia dowodu z przesłuchania świadków ustosunkował się wydając postanowienie na rozprawie w dniu 21 lutego 2018 r. (k. 1072). Natomiast kwestia dopuszczenia dowodów „z akt spraw” nie została rozstrzygnięta w postępowaniu przed Sądem Okręgowym, co słusznie zauważył później apelujący. W wywiedzionej apelacji obrońca W.K. ponownie wniósł o przesłuchanie świadków (których dotyczyło ww. postanowienie Sądu Okręgowego o oddaleniu wniosku dowodowego), jak również o dopuszczenie dowodu z „akt spraw sądowych o sygn. akt: IX GC (...) i IX GC (...) zawisłych przed Sądem Okręgowym w L., VIII GC (...)

zawisłej przed Sądem Okręgowym w R., IX GC (...) zawisłej przed Sądem Rejonowym w W., IX GC (...) zawisłej przed Sądem Okręgowym w G. oraz dokumentacji księgowej spółki I. w Londynie dotyczącej współpracy pomiędzy B. sp. z o.o. z D. sp. z o.o. w okresie od 2002 r. do 2005 r.” Sąd II instancji w postanowieniu wydanym na rozprawie apelacyjnej w dniu 27 listopada 2018 r. ustosunkował się do zgłoszonych postulatów, wydając postanowienie o oddaleniu ww. wniosków dowodowych na podstawie art. 170 § 1 pkt 2, 3 i 5 k.p.k. (k. 1271). Z jego treści precyzyjnie wynika, jakie były przyczyny oddalenia wymienionego wniosku dowodowego, zawartego w apelacji. Nie było podstaw by zakwestionować tę decyzję Sądu pod względem formalnym i merytorycznym. Do kwestii związanych z oddaleniem wniosków dowodowych obrony Sąd Odwoławczy ponownie odniósł się bezpośrednio w pisemnych motywach swego wyroku, stwierdzając: „(...) wskazane powyżej sprawy sądowe - wedle twierdzeń obrony - również miały obrazować zobowiązania spółki D. sp. z o.o. z okresu lat 2002 - 2005 - co wobec czasokresu zarzutu stawianego oskarżonemu - nie mogło mieć istotnego znaczenia w kwestii ustalenia jego odpowiedzialności karnej” (str. 13 uzasadnienia, k. 1287 akt sprawy).

Brak jest podstaw do uznania by decyzja Sądu Apelacyjnego w (...) była arbitralna i naruszała prawo do obrony. Trzeba przypomnieć co było przedmiotem ustaleń kluczowych dla odpowiedzialności karnej oskarżonego oraz to, na jakiej podstawie oddalono ww. wnioski dowodowe. W toku przedmiotowego postępowania obrońca skazanego zarówno w apelacji jak i kasacji forsował tezę o występowaniu pomiędzy spółkami B. sp. z o.o. i D. sp. z o.o. innych zobowiązań, niż te objęte wyrokiem Sądu Apelacyjnego w (...) z dnia 13 września 2010 r., sygn. akt I ACa (...), co z kolei miało umożliwiać skazanemu dokonanie zaliczenia wpłat dokonanych przez D. sp. z o.o. na poczet tych należności. Otóż ze zgromadzonych w sprawie dowodów, w tym własnych pism oskarżonego kierowanych do A. sp. z o.o., czyli poprzednika prawnego spółki D. sp. z o.o., z września 2010 r. i jego mejla skierowanego do C.Ł. w dniu 21 października 2010 r., wynikało ponad wszelką wątpliwość, że żądanie zapłaty skierowane przez oskarżonego do A. sp. z o.o., dotyczyło wykonania wyroku z dnia 13 września 2010 r. o sygn. I ACa (...). Jak słusznie wskazał Sąd Odwoławczy rozważając zarzuty apelacji, brak jakichkolwiek

egzekwowalnych roszczeń spółki B. wobec spółki D. w sposób jednoznaczny wynikał też z wyroku Sądu Okręgowego w W. z dnia 29 listopada 2016 r., sygn. XXV C (...), zasądającego od B. sp. z o.o. na rzecz D. sp. z o.o. kwotę 351.186,95 zł. wraz z ustawowymi odsetkami (k. 1048). Wobec dysponowania takim materiałem dowodowym Sąd I instancji a następnie Sąd Odwoławczy oddalił wnioski dowodowe, które zmierzały w istocie do wykazania istnienia zobowiązań D. sp. z o. o. wobec B. sp. z o. o. z lat 2002 - 2005, na co wskazywał sam obrońca w ww. wnioskach. Sąd Odwoławczy uznał, że okoliczności, które miałyby być dowiedzione za pomocą tych dowodów, nie mają znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy, jak również dowody te nie są przydatne dla stwierdzenia okoliczności istotnych dla odpowiedzialności karnej oskarżonego.

Ma rację obrońca, kiedy argumentuje w uzasadnieniu kasacji, że inicjatywa dowodowa oskarżonego jest jednym z podstawowych sposobów realizowania jego prawa do obrony. Jednak postępowanie dowodowe ma być ukierunkowane na ustalenie okoliczności istotnych dla odpowiedzialności karnej oskarżonego. Właśnie dlatego ustawodawca przewidział przesłankę oddalenia wniosku dowodowego, który zmierza do ustalenia okoliczności niemających znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy. Zakreślona w wyżej wymienionych wnioskach teza dowodowa, w kontekście kompleksowo przeprowadzonego postępowania dowodowego i poczynionych ustaleń faktycznych uprawniała do uznania, że decyzja Sądu Odwoławczego w tym zakresie została podjęta i uzasadniona w sposób prawidłowy. Wobec powyższego, w ocenie Sądu Najwyższego, zarzut polegający na obrazie art. 170 § 1 pkt 2, 3 i 5 k.p.k. w zw. z art. 6 k.p.k. uznać należało za oczywiście bezzasadny.

Także drugi zarzut kasacji, tj. obrazy art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 170 § 2 k.p.k. w zw. z art. 6 k.p.k., jawi się jako oczywiście bezzasadny. Treść uzasadnienia wyroku Sądu Apelacyjnego wskazuje, że odniósł się on do zarzutu z pkt I apelacji (str. 11 – 13 uzasadnienia). Sąd II instancji wskazał w sposób precyzyjny i przekonujący przyczyny uznania za nietrafny zarzutu dotyczącego obrazy art. 170 § 1 pkt 2 i 5 k.p.k. oraz art. 170 § 2 k.p.k. w zw. z art. 6 k.p.k., sformułowanego w pkt 1 apelacji. Sąd ten przychylił się do argumentacji zawartej w postanowieniu z dnia 21 lutego 2018 r., którym oddalono wnioski dowodowe

odwołując się do art. 170 § 1 pkt 2 i 5 k.p.k. Jak już wspomniano, w toku postępowania przed Sądem I instancji nie rozpoznano jednego z wniosków dowodowych, co słusznie zasygnalizował obrońca skazanego i co zostało dostrzeżone przez Sąd Apelacyjny. Jak zostało to już wskazane powyżej, Sąd Apelacyjny w (...) konwalidował to uchybienie, czego wyrazem jest postanowienie wydane na rozprawie apelacyjnej w przedmiocie nieuwzględnienia wniosków o przeprowadzenie „dowodów z akt spraw” opisanych na k. 1214v. Do zarzutu wskazującego na konieczność uwzględnienia tych wniosków dowodowych Sąd II instancji odniósł się w sposób wyczerpujący i przekonujący w pisemnych motywach uzasadnienia, o czyn była już mowa w ramach ustosunkowania się do pierwszego zarzutu kasacji obrońcy skazanego.

W drugim zarzucie kasacji obrońca argumentuje, że Sąd I instancji naruszył także art. 170 § 2 k.p.k., zgodnie z którym „nie można oddalić wniosku dowodowego na tej podstawie, że dotychczasowe dowody wykazywały przeciwieństwo tego, co wnioskodawca zamierza udowodnić”. Z kolei Sąd Odwoławczy miał, w ocenie Autora kasacji, naruszyć w sposób rażący art. 433 § 2 k.p.k. nie rozważając w sposób należyty sformułowanego w apelacji zarzutu naruszenia art. 170 § 2 k.p.k. Rzeczywiście Sąd Apelacyjny w (...) w uzasadnieniu wyroku nie poświęcił odrębnie uwagi temu konkretnie przepisowi, bowiem w sposób przekonujący i zgodny z prawem wskazywał na podstawy oddalenia obu wniosków dowodowych obrony. Sąd II instancji skupiał się zatem na wykazaniu, dlaczego nieprzeprowadzenie wnioskowanych dowodów nie stanowiło naruszenia prawa do obrony i nie mogło mieć wpływu na treść rozstrzygnięcia. Brak odrębnego i szczegółowego odniesienia się w uzasadnieniu wyroku do zarzutu naruszenia właśnie tego przepisu (art. 170 § 2 k.p.k.) nie zmienia oceny Sądu Najwyższego, że zarzut II kasacji jest, również w tym zakresie, a nie tylko w zakresie naruszenia art. 433 § 2 w zw. z art. 6 k.p.k., oczywiście bezzasadny. Jak już wskazano powyżej, braki uzasadnienia nie mogą powodować uchylecia wyroku przez sąd kasacyjny. Ponadto nie ma wątpliwości, że przedmiotem postępowania dowodowego w tej sprawie nie był przebieg współpracy handlowej między B. sp. z o.o. i W.K. a D. sp. z o.o. (a właściwie jej poprzednikiem: A. sp. z o.o.) w latach 2002 - 2005, jak również posiadanie wówczas wierzytelności przez B. sp. z o.o. względem D. sp. z

o.o. Przedmiotem tego postępowania było ustalenie, czy oskarżony w maju 2014 r. przywłaszczył kwotę 351 872,92 zł. na szkodę D. sp. z o.o. Kluczowe w tym względzie było to, czy w 2010 r. doszło do dobrowolnego spłacenia przez D. sp. z o.o. na rzecz B. sp. z o.o. należności wynikających z wyroku zapadłego 13 września 2010 r., który następnie został uchylony na skutek skargi kasacyjnej, co spowodowało ponowne wydanie w 2012 r. wyroku zasądzającego na rzecz G.K. i K.K. takiej samej kwoty, jaka została zasądzona wyrokiem z 2010 r. To właśnie ta ponownie zasądzona kwota została po raz drugi wyegzekwowana przez oskarżonego, pomimo jej dobrowolnego spłacenia przez D. sp. z o.o. w 2010 r. Wobec powyższego nie można uznać, że Sąd I instancji oddalił wniosek dowodowy, który zmierzał do wykazania przeciwności tego, co zostało ustalone na podstawie dotychczasowych dowodów, skoro inny był przedmiot tych ustaleń. Należy wręcz stwierdzić, że art. 170 § 2 k.p.k. może mieć ograniczone zastosowanie w sytuacji zasadnego oddalenia wniosku dowodowego na podstawie art. 170 § 1 pkt 2 lub 3 k.p.k.

Wobec tego, że oba zarzuty sformułowane w kasacji okazały się oczywiście bezzasadne, Sąd Najwyższy oddalił kasację obrońcy skazanego w trybie art. 535 § 3 k.p.k.

Rozstrzygnięcie o kosztach sądowych postępowania kasacyjnego znajduje swe uzasadnienie w treści art. 637a k.p.k. w zw. z art. 636 § 1 k.p.k. i art. 624 § 1 k.p.k. O zwrocie wydatków poniesionych przez oskarżyciela posiłkowego w związku z ustanowieniem pełnomocnika do sporządzenia odpowiedzi na kasację orzeczono na podstawie § 11 ust. 4 pkt 2 w zw. z § 20 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (tj.: Dz. U. z 2018 r., poz. 265).

Mając powyższe na uwadze orzeczono jak w postanowieniu.

as